



Drewniany talerz

**Pewna starsza pani mieszkała za miastem
wraz z córką i wnuczkiem.**

**Mijały lata, a jej ręce stawały się coraz słabsze i słabsze,
podobnie jak jej wzrok i słuch.**





**Bardzo chciała być użyteczna,
ale choroby i starość spowodowały, że miała niezręczne i niepewne
ruchy. Tak więc babunia tłukła naczynia, gubiła sztucce, rozlewała
wodę i potrawy.**

Pewnego dnia jej córka, rozdrażniona tym, że matka zabiła jeszcze jeden cenny talerz, posłała chłopca, by kupił drewniany talerz dla babci.



**Chłopiec ociągał się, ponieważ wiedział,
że to upokorzyłoby jego babunię.
Głucha na jego wywody matka zmusiła
go do posłuszeństwa...**



**Chłopiec wrócił do domu nie z jednym, lecz z dwoma
drewnianymi talerzami.**



**-Przecież ci mówiłam, żebyś kupił jeden! - zgromiła go matka.
-Czy nie zrozumiałeś?**



**-Owszem - odrzekł chłopiec...
... ale drugi kupiłem dla ciebie, kiedy będziesz stara.**



**"Człowieku(...) są tylko dwa rodzaje zła:
zło, które ty czynisz i zło które ty cierpisz
- jedno i drugie mają źródło w Tobie,,**



Pomoc Duchowa

www.adonai.pl